

„Wjeżdża, ale nie szablę niezgody przynosi”

Posel moskiewski – poemat dyplomatyczny Jana
Żabczyca

Abstract

“Here he comes, yet proffers not a sable of discord”: *Posel moskiewski*
(“The Muscovite Envoy”) – a Diplomatic Poem by Jan Żabczyc

Posel moskiewski (“The Muscovite Envoy”) by Jan Żabczyc is one of many epic poems focusing on political issues in the beginning of the seventeenth century in the Polish-Lithuanian Commonwealth. Discussed by a few philologists, mainly in the twentieth century, the poem was still deserving of a systematic analysis. This study aims to fill this gap and thoroughly investigate the subject of diplomacy in the poem. The author proposes to examine Żabczyc’s work using the methodology known as New Diplomatic History. There are several epic poems in early modern Polish literature exploring the subject of diplomacy (e.g. *Przeważna legacja* by Samuel Twardowski or *Poselstwo i krótkie spisanie rozprawy z Moskwą* by Elias Pielgrzymowski), yet few of them illustrate diplomatic actions between allied countries and sovereigns as Żabczyc’s poem does.

The article is divided into three main parts. First, the author introduces the subject, genre and historical background of the poem. The main content of the poem is a legation from False Dmitry to Cracow sent in order to keep an alliance with the Commonwealth by wedding per procura of Dmitry and Maryna Mniszech. Similar works of literature from the seventeenth century are also presented. The second part focuses on the details of the poem, referred to as a *diplomatic poem*, in New Diplomatic History’s language, since the subject of diplomacy determines the structure, the nature of the characters and the main purpose of their actions: agreement and settlement, as opposed to victory over the enemy as the subject of heroic poems. The third part provides a detailed analysis of diplomatic ceremonies, gifts, habits and customs, e.g. speeches and table seating during the wedding. It also proposes an interpretation of the tzar and aristocrat’s wedding as an image of the alliance between Russia and the Commonwealth.

It is concluded that *Posel moskiewski* is a short but important poem in the history of Polish epics. As a representative of diplomatic literature, it is unique among early modern Polish epic poetry.

Keywords

Jan Żabczyc,
False Dmitry,
diplomacy, New
Diplomatic
History

Przedmiot artykułu

Poemat wymieniony w tytule należy do tak zwanej moskiewskiej trylogii¹ i wraz z *Marsem Moskiewskim krwawym* oraz *Żegnaniem ojczyzny możnej cesarzowej moskiewskiej* stanowi grupę utworów, których temat krąży wokół walki o tron Dymitra Samozwańca. *Posel moskiewski*² to krótki poemat, liczący niespełna trzysta pięćdziesiąt wersów w rymowanym trzynastozgłoskowcu, rozpoczynający się wierszem dedykacyjnym *Do Jego Mości Pana P[ana] Stanisława z Wielkich Kończyc Mniszka, sanockiego etc. starosty, mojego zawsze M[iłoś]ciwego Pana*³ i zakończony niemal stuwersową pisaną strofą saficką pieśnią zatytułowaną *Pobudka boginna*.

Temat, gatunek i charakter utworu

Tematem utworu jest poselstwo moskiewskie od Dymitra Samozwańca do króla Zygmunta III Wazy, podczas którego ma dojść do zaślubin *per procura* Maryny Mniszchówny z Dymitrem. Posel jednak spotyka się również z królem, aby omówić sojusz i współpracę pomiędzy dwoma krajami. Uczestniczy też w ślubie samego władcy. Utwór dość wiernie odtwarza wydarzenia historyczne, może nawet stanowić źródło historyczne dla szczegółów wydarzeń okołoweselnych⁴, nie jest jednak jedynym literackim przedstawieniem zaślubin krakowskich Dymitra i Maryny. Ten sam temat podejmują Stanisława Grochowskiego *Pieśni na fest ucieszny wielkim dwiema narodom polskiemu i moskiewskiemu* (Kraków 1606) oraz *Krakowska Polaków z Moskwą biesiada* (Kraków 1606) czy Jana Jurkowskiego *Hymenaeus Najaśniejszego Monarchy Dymitra Iwanowica [...] i Najaśniejszej Paniej [...] Marynie Carowej Moskiewskiej*. Sam Żabczyc zapewne czerpał informacje z relacji i korespondencji posłów, starając się być wiernym rzeczywistym wydarzeniom⁵ – choć

¹ Zob. M. Kuran, *Moskiewska trylogia Jana Żabczycy*, „Napis” 12 (2006). Wszystkie trzy utwory zostały wydane w antologii *Moskiewski Mars. Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605–1612)*. Antologia, oprac. A. Oszczędą, Warszawa 2016.

² Cytaty w tekście za wydaniem: J. Żabczyc, *Posel moskiewski*, w: *Moskiewski Mars...* Cytuję ze skrótem PM i numerem wersu.

³ W kilku miejscach cytuję ten wiersz ze skrótem *Do Jego Mości* i numerem wersu.

⁴ Wydarzenia okresu wielkiej smuty opisane zostały nie tylko w wielu utworach literackich, ale także w diariuszach. Jako kontekst historyczny dla *Posła moskiewskiego* należy wspomnieć diariusz Abrahama Roźniatowskiego (A. Roźniatowski [W. Dyamentowski], *Diariusz 1605–1607*, w: *Polska a Moskwa w pierwszej połowie wieku XVII. Zbiór materiałów do historii polsko-rosyjskiej za Zygmunta III*, wyd. A. Hirschberg, Lwów 1901). Inne diariusze opisujące wydarzenia tamtych czasów – por. na przykład: J. Budziło, *Wojna moskiewska wzniecona i prowadzona z okazji fałszywych Dymitrów od 1603 do 1612 r.*, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995; S. Borsza, *Cara moskiewskiego wyprawa naonczas do Moskwy z panem wojewodą sendomirskim i z inszym rycerstwem Anno Domini 1604*, oprac. i wstęp J. Byliński, „Napis” 7 (2001); S. Niemojewski, *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żalonych prowadząc córkę Jerzego Mniszka, Marynę, Dymitrowi Iwanowiczowi w roku 1606*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2006.

⁵ Cecylia Galilej uważa wręcz, że „triada o dziejach Dymitra ma jednak większą wartość jako dokument historyczny niż przekaz poetycki z uwagi na jeszcze nie w pełni wyrobiony warsztat językowy

tak naprawdę niewiele wiadomo o autorze i jego warsztacie. Pod jego nazwiskiem zachowało się przynajmniej kilkanaście tekstów z pierwszych trzech dekad XVII wieku, z których istotniejsze są: zbiór pieśni bożonarodzeniowych *Symfonije anielskie* (1630) oraz zbiory sentencji i maksym: *Praktyka dworska* (1615), *Etyka dworskie* (1615) oraz *Polityka dworskie* (1616). Inne utwory, w tym te omawiane w tym artykule, wskazują, że autor był związany z rodziną Mniszchów. Zarówno wojewoda sandomierski Jerzy Mniszech, jak i jego córka Maryna są bohaterami utworów, a synowi Jerzego, Stanisławowi Bonifacemu Mniszchowi, *Posel moskiewski* jest nawet dedykowany.

Poemat wydany został na pewno dwa razy (w 1605 i 1606 roku, obie edycje u Szarfenberga w Krakowie). Później przedrukował go Teodor Wierzbowski w słynnym zbiorze *Smutnoje wriemia*⁶. W niedawnym czasie Aleksandra Oszczęda wydała go w cytowanym już wyborze wierszy.

Posel moskiewski nie był i nie jest w literaturze przedmiotu najpopularniejszym tekstem Żabczyca. Spora część prac poświęconych temu autorowi dotyczy *Symfonij anielskich*⁷. Cecylia Galilej poświęciła temu zbiorowi kilka artykułów⁸. Także Czesław Hernas omawiał *Symfonije* w swoim podręczniku⁹. Najwięcej miejsca (ale obiektywnie nadal niedużo) *Posłowi moskiewskiemu* poświęcają Mieczysław Piszczkowski i Michał Kuran¹⁰.

W literaturze przedmiotu poemat Żabczyca najczęściej omawiany był w bloku, razem z pozostałymi częściami „trylogii”¹¹. W ten sposób opisywali go właśnie obaj wymienieni badacze. Podkreślali też, że poemat ten to wartościowy utwór – jakkolwiek Piszczkowski twierdził, że odznacza się „nie wartością estetyczną, lecz historyczną, a poniekąd i literacką”¹². Kuran z kolei zaznaczał, że

[...] funkcji propagandowej wypowiedzi towarzyszyła doskonale pomyślana, urozmaicona i dynamiczna kompozycja poemaciku. *Posel moskiewski* Żabczyca to nie dzieło przypadkowe, ale rzetelnie wykonana robota pisarza o ambicjach propagandy i artysty¹³.

Żabczyca” (C. Galilej, *Jan Żabczyca – poeta nieznan? Szkic o życiu i twórczości wczesnobarokowego pisarza dworskiego*, „Facta Simonidis” 1 (4) 2011, s. 126). Podobnie twierdził Mieczysław Piszczkowski (M. Piszczkowski, *Pisma Jana Żabczyca*, Lwów 1937, s. 17). Nie najlepsze zdanie o utworze miał również Juliusz Nowak-Dłużewski (J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce: Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 190–191).

⁶ T. Wierzbowski, *Smutnoje wriemia w sowriemiennoj jemu polskoj literaturie*, w: *idem, Materiały k istorii moskowskogo gosudarstwa*, t. 3, Warszawa 1900.

⁷ J. Żabczyca, *Symfonije anielskie*, wyd. A. Karpiński, Warszawa 1998.

⁸ Nawet w artykule przeglądowym większość miejsca poświęciła *Symfonijom*, zob. C. Galilej, *Jan Żabczyca – poeta nieznan? Szkic o życiu i twórczości...* Por. także: *eadem*, *Rym w XVII-wiecznych kołędach Jana Żabczyca*, „Roczniki Humanistyczne” 6 (57) (2009); *eadem*, *Językowo-semantyczno-pragmatyczne wyznaczniki opisu, opowiadania i rozważania w XVII-wiecznych kołędach Jana Żabczyca*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 51 (2017), nr 1.

⁹ C. Hernas, *Barok*, Warszawa 1998, s. 247–248.

¹⁰ M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*; M. Piszczkowski, *Pisma Jana Żabczyca*.

¹¹ M. Piszczkowski, *Pisma Jana Żabczyca*, s. 14 („Kontynuacją Marsa jest *Posel moskiewski*”).

¹² M. Piszczkowski, *Pisma Jana Żabczyca*, s. 16.

¹³ M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*, s. 120.

Piszczkowski dodawał, że utwory „trylogii moskiewskiej” są czymś więcej niż panegirykami, „mają one charakter rymowanych kronik historycznych”¹⁴. Chwalił także ich konkretność i realizm opisów. Funkcja utworu była zapewne złożona. Na pewno rolę odgrywała ciekawość autora, swoje dorzuciła polityka. *Posel moskiewski* miał chyba rzeczywiście upowszechnić wiedzę o wydarzeniach dymitriady, ale miał też cel czysto praktyczny, co widać w dedykacji i sposobie przedstawiania bohaterów – celem tym było uświetnienie rodziny Mniszchów¹⁵.

Obaj wspomniany wyżej badacze podejmują kwestię głównego tematu utworu. Piszczkowski pisze, że to nie tylko „opis festu weselnego”¹⁶. Podobnie Kuran:

Ponieważ *Posel* traktuje o problematyce zaślubin, można by przypuszczać, że poemat należy zaliczyć do kategorii epitalamiów, razem z innymi wypowiedziami upamiętniającymi polską część zaślubin Maryny z Dymitrem. [...] Nie można jednak tak postąpić, gdyż autor wysunął na pierwszy plan nie sam obrzęd zaślubin, lecz misję poselską, która do uroczystości doprowadziła, a więc zakończyła się powodzeniem. Rzeczą traktuje przede wszystkim o przyjęciu posła w Rzeczypospolitej, przebiegu jego misji, jak też pośrednio o etykiecie dworskiej i kształtowaniu stosunków międzynarodowych. Same zaślubiny, przecież tylko *per procura*, schodzą na plan dalszy [...]. Na plan pierwszy wysuwają się za to zabiegi dyplomatyczne¹⁷.

To ostatnie zdanie jest już stwierdzeniem nieco bardziej dyskusyjnym. Wydaje się, że tematem jest jednak ślub – ale jako wydarzenie dyplomatyczne. Krakowskie gody *per procura* są elementem dyplomacji, są częścią zawiązania przymierza Rzeczypospolitej i Moskwy. Zwrócenie uwagi na utwór, który zawiera elementy charakterystyczne dla epitalamium, ale sam nie należy do tego gatunku¹⁸, opisuje jednak ślub jako element dyplomacji, nie jest czymś zupełnie nowym. Wiele podobnych uwag i analiz prezentowanych jest w tekstach wykorzystujących pomysły i inspiracje z nurtu *New Diplomatic History*.

¹⁴ M. Piszczkowski, *Pisma Jana Żabczyca*, s. 96.

¹⁵ „Żabczyc podjął próbę artystycznego przedstawienia zdarzeń, by poprzez swoją sztukę upowszechnić wiedzę o nich. Samej więc publikacji, jak też wznowieniu krótkich, ulotnych wypowiedzi przyświecał cel informacyjno-popularyzatorski, propagandowy i panegiryczny. Chodziło między innymi o przekonanie opinii publicznej do słuszności interwencji moskiewskiej oraz o promocję zadłużonego, ale mającego wielkie aspiracje domu Mniszchów”, M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*, s. 110. Odzwierciedleniem ambicji rodziny i związanej z tym propagandy mogą być także przykłady ze sztuki epoki. Szymon Boguszowicz namalował wiele obrazów przedstawiających wydarzenia związane z rodem, w tym scenę krakowskiego ślubu. O innych przykładach pisze Juliusz Chrościcki (J. Chrościcki, *Funkcje propagandowe sztuki w okresie Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983, s. 119).

¹⁶ M. Piszczkowski, *Pisma Jana Żabczyca*, s. 95.

¹⁷ M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*, s. 117.

¹⁸ Aczkolwiek końcowa partia *Pobudka boginna* zawiera charakterystyki pochwalne Dymitra i Maryny, co nieco zbliża cały utwór do epitalamium.

New Diplomatic History

O dyplomacji i literaturze można mówić na kilka sposobów. Od lat osiemdziesiątych XX wieku, a w ostatnich latach w nasileniu badacze opisują dyplomację w kontekście kultury, przyglądają się ich powiązaniom, sieciom czy kontaktom¹⁹. W piśmiennictwie naukowym pojawia się niekiedy na określenie tych pomysłów, tendencji i trendów termin *New Diplomatic History*. Dotychczasowe skupienie na relacjach międzypaństwowych poszerzone zostało o analizy tekstów literackich dotyczących dyplomacji, zaczęto większą uwagę zwracać na rolę sekretarzy czy tłumaczy, na siłę i ważność ceremoniału, a także wpływ dyplomacji na konstrukcję tych tekstów²⁰. Dyplomacja to nie tylko sprawa polityczna; to także wielce skomplikowany system zasad, ceremonii, które na różne bezkrwawe sposoby mają doprowadzić do najbardziej dla danej strony korzystnego porozumienia. Nie idzie o pokonanie i zdominowanie przeciwnika siłą, ale raczej przechytrzenie go, odniesienie zwycięstwa za sprawą retoryki, przebiegłości, elastyczności, uważności. W epice wiąże się z tym odmienna konstrukcja tekstu, odmienny etos czy charakter „czynu heroicznego” bohatera²¹.

Dyplomacja posługuje się złożonym systemem reguł, w ramach którego zawieszają się niemal instynktowne motywacje, jak chęć pokonania adwersarza, na rzecz konstruktywnej dyskusji. Celem dyplomaty jest porozumienie – ale na własnych, jak najbardziej korzystnych warunkach. „Można wszak uznać, że podstawowym celem misji dyplomatycznej jest przekonanie przeciwnika za pomocą argumentacji”, pisał o *Przeważnej legacji* Claude Backvis²².

Zagadnienie dyplomacji i literatury obejmuje także elementy kultury literackiej, takie jak różne praktyki dyplomatyczne, kwestie *soft power* i wizerunku²³ czy

¹⁹ „In general, recent research in the field has shifted from an older focus on the state and interstate relations in the abstract to an investigation of the evolving nature of diplomacy as a set of professional, cultural, and even material practices”, J. Watkins, *Afterword: Diplomats as Readers and Writers*, „Huntington Library Quarterly” 82 (Winter 2019), no. 4, s. 649. O tradycyjnej historii dyplomacji zob.: C. Nanke, *Historia dyplomacji. Cz. I (Rozwój form dyplomatycznych)*, Kraków 1947; S. Nahlik, *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Wrocław 1971; S.W. Bachruszyn et al., *Historia dyplomacji do 1871 r.*, tłum. W. Głuchowski, K. Krąkowski, Warszawa 1973 (*Historia Dyplomacji*, 1); *Historia dyplomacji polskiej (połowa X–XX w.)*, t. 2: 1572–1795, red. Z. Wójcik, oprac. J. Gierowski et al., Warszawa 1982; Z. Wójcik, *Dyplomacja w dobie królów elekcyjnych (1572–1699)*, w: *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa 2002. Relacje i studia szczegółowe – zob.: *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI–XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959; *Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII wieku. Studia*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966.

²⁰ Na ten temat zob. na przykład: T.A. Sowerby, J. Craigwood, *Introduction: Literary and Diplomatic Culture in the Early Modern World*, w: *Cultures of Diplomacy and Literary Writing in the Early Modern World*, ed. by T.A. Sowerby, J. Craigwood, Oxford–New York 2019.

²¹ Jest to przedmiotem przygotowywanej przeze mnie rozprawy doktorskiej pod tytułem *Etos i jego nie-heroiczne odmiany w epice Rzeczypospolitej 1550–1650*.

²² C. Backvis, *Panorama poezji polskiej okresu baroku*, t. 2: *Różne spojrzenia i różne osobowości*, red. nauk. A. Nowicka-Jeżowa, R. Krzywy, Warszawa 2003, s. 159.

²³ Por. M. Hutchings, *Diplomacy Narratives as Documents of Performance*, w: *Exile, Diplomacy and Texts: Exchanges Between Iberia and the British Isles*, ed. by A. Sáez-Hidalgo, B. Cano-Echevarría, Leiden–Boston 2021.

istnienie tekstów literackich jako dodatków do prezentów dyplomatycznych²⁴. Tracey Sowerby i Joanna Craigwood, pisząc o takich i podobnych relacjach, używają nawet sformułowania „kultura dyplo-literacka” (*diplo-literary culture*)²⁵. Analizują, jak dyplomaci pisarze i dyplomaci mówcy wykorzystywali tropy i toposy do prowadzenia działań²⁶. Timothy Hampton z kolei pisze o „poetyce dyplomacji” (*diplomatic poetics*) w zapewne najistotniejszej pracy omawiającej relacje wczesnonowożytnej literatury i dyplomacji – *Fictions of Embassy*²⁷. Autor analizuje teksty dramatyczne oraz poematy epickie (Calderona, Szekspira, Tassa czy Camoësa) i wskazuje różne niekoniernie oczywiste na pierwszy rzut oka zależności:

Literary texts provide a unique and privileged terrain for studying the languages of diplomacy. In turn, diplomatic culture plays a dynamic role in literary history, in the invention of new literary forms, conventions, and genres. [...] By focusing on the literary representation of diplomatic dialogue I want to work toward what we might call a “diplomatic poetics”²⁸.

[Teksty literackie dostarczają wyjątkowego materiału do studiowania sposobów mówienia o dyplomacji. Z drugiej strony kultura dyplomatyczna odgrywa aktywną rolę w historii literatury, tworząc nowe formy, konwencje czy gatunki. [...] Skupiając się na literackiej reprezentacji dialogu dyplomatycznego, chciałbym zwrócić się ku czemuś, co można nazwać „poetyką dyplomacji”].

Hampton dodaje także, że dyplomacja „nie pojawia się tylko jako temat, ona kształtuje formę utworu”²⁹:

My concern is with how new practices and discourses of diplomacy define a repertoire of themes, scenarios, and topoi, which become part of the imaginative universe of anyone who thinks deeply about representation – be it as a poet or a diplomat³⁰.

[Interesuje mnie, jak nowe praktyki i dyskursy dyplomatyczne kształtują repertuar tematów, scenariuszy i toposów, które następnie stają się częścią wspólnoty wyobraźniowej każdego, kto naprawdę dokładnie zajmuje się reprezentacją – tak jak poeta czy dyplomata].

W literaturze Rzeczypospolitej także funkcjonują poematy, na które można spojrzeć, wykorzystując przywołane koncepcje³¹. Najobszerniejsze i najważniejsze to

²⁴ W polskiej tradycji przykładem takiego tekstu jest *Carmen de statura* Mikołaja Hussowskiego.

²⁵ T.A. Sowerby, J. Craigwood, *Introduction...*, s. 6.

²⁶ *Ibidem*, s. 2.

²⁷ T. Hampton, *Fictions of Embassy: Literature and Diplomacy in Early Modern Europe*, Ithaca–London 2009.

²⁸ *Ibidem*, s. 2. Tu i dalej przekład własny.

²⁹ *Ibidem*, s. 6.

³⁰ *Ibidem*, s. 12.

³¹ Ograniczam rozważania tylko do poezji epickiej i sylwicznej.

Poselstwo i krótkie spisanie rozprawy z Moskwą (1600–1601) Eliasza Pielgrzymowskiego³² oraz *Przeważna legacja* [...] Krzysztofa Zbaraskiego [...] do [...] sołtana [...] Mustafy [...] z dotknięciem krótko przez ucieszne dygresyje stanu pod ten czas rządów, ceremonij i zwyczajów pogańskich (Kraków 1633) Samuela Twardowskiego³³. Głównym tematem obu poematów jest legacja poselska³⁴, w obu pojawia się wzór osobowy posła; można także opisać na ich podstawie etos dyplomaty. Ponadto można ostrożnie stwierdzić, że poematy, w tym poematy epickie czy sylwiczne, dotyczące dyplomacji nie są na tle europejskim wyjątkowe. Zagadnienie wymagałoby jednak obszerniejszych badań³⁵.

Utwór o porozumieniu

Poemat *Żabczyca* rozpoczyna się przyjazdem posła (z innych źródeł wiemy, że był to Afanasij Własiew, doświadczony dyplomata³⁶) do Krakowa późną jesienią 1605

³² E. Pielgrzymowski, *Poselstwo i krótkie spisanie rozprawy z Moskwą. Poselstwo do Zygmunta III*, wyd. i oprac. R. Krzywy, red. nauk. D. Chemperek, J.S. Gruchała, Warszawa 2010. Dalej cytuję to wydanie z podaniem numerów wersów.

³³ S. Twardowski, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego od Zygmunta III do sołtana Mustafy*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2000. Inne utwory poetyckie, których główny temat dotyczy dyplomacji, to choćby *Poselstwo do Zygmunta III* Eliasza Pielgrzymowskiego (drugi, obok *Poselstwa i krótkiego spisanie*, poemat na temat dyplomacji z państwem moskiewskim), *Poprzysiężony pokój Moskwie z Polakami od Najjaśniejszego i Niezwycięzonego Władysława IV, polskiego i szwedzkiego króla Henryka Chelchowskiego* (Lublin 1635) czy pozostająca w rękopisie *Relatia żmudzkiego wejścia i wyjścia ze szwedzkiej opieki* (1657, Biblioteka Kórnicka, sygn. BK 00755). Jako zagadnienie mniej istotne dyplomacja pojawia się w ogromnej liczbie poematów, także tych heroicznych (na przykład opis posłowania w *Goffredzie Tassa*–Kochanowskiego).

³⁴ Chociaż Claude Backvis twierdził, że najważniejsze w utworze są „obrazy przyrody i elementy egzotyki”, C. Backvis, *Panorama poezji polskiej...*, s. 159.

³⁵ György Gömöri wskazał dwa podobne do *Przeważnej legacji* utwory – podróżnicze teksty wierszowane (nie są to jednak opisy legacji ani poetyckie sprawozdania z czynności dyplomatycznych): *Travels to Prague in Bohemia* Johna Taylora oraz *Auf Annen Sophien Zurückkunft aus Siebenbürgen* Martina Opitza (oba napisane w latach dwudziestych XVII wieku): G. Gömöri, „Przeważna legacja...” *Samuela Twardowskiego i inne XVII-wieczne wierszowane opisy podróży* (John Taylor, Martin Opitz), „Barok. Historia – Literatura – Sztuka” 6 (1999), nr 1.

³⁶ Afanasij Własiew jest też jednym z bohaterów poematów *Poselstwo i krótkie spisanie* (dalej w tekście określane jako *Poselstwo*) oraz *Poselstwo do Zygmunta III*. Stanisław Grochowski dedykował mu dość swobodny poemat *Krakowska Polaków z Moskwą biesiada*, w którym zresztą, podobnie jak w *Poselstwie*, znajdują się passusy w stylizowanym języku ruskim, por. A. Oszczędka, *Poeta Wazów. Studia o okolicznościowej poezji Stanisława Grochowskiego (1542–1612)*, Wrocław 1999, s. 45; współczesne wydanie – zob. S. Grochowski, *Krakowska Polaków z Moskwą biesiada*, w: *Moskiewski Mars...*, s. 95–101; por. także antologię: *Trzej poetycy świadkowie pierwszej dymitriady*, oprac. J. Wójcicki, Kraków 2008. Posel Afanasij Własiew wraz z orszakiem jest nawet przedstawiony na *Rolce sztokholmskiej* wśród innych dyptomatów uroczyste wjeżdżających do miasta na ślub królewski, który odbył się kilka tygodni po ślubie opisywanym w poemacie. Z całkiem licznych wzmianek i źródeł omawiających *Rolkę* wymieniam dwa nowe i obszerne: M. Zdańkowska, *Rolka sztokholmska, skarż Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 2019; Z. Żygułski jr., *Rolka sztokholmska*, w: *Urbs celeberrima. Księga pamiątkowa na 750-lecie lokacji Krakowa*, red. A. Grzybkowski, Z. Żygułski jun., T. Grzybkowska, Kraków 2008. Opis uroczystych wjazdów do miast stanowi również w innych

roku. Poseł jest przedstawicielem cara Dymitra i przyjechał zawrzeć ślub *per procura* z córką wojewody sandomierskiego Jerzego Mniszcha. To właśnie jego poseł odwiedza najpierw i przemawia, wspominając zaangażowanie Mniszcha w walki w państwie moskiewskim i prosząc o zgodę na ślub. Przekazuje mu również wiele prezentów. Następnie poseł udaje się do króla Zygmunta, którego w długiej oracji także prosi o zgodę, a jednocześnie deklaruje przyjaźń i przymierze w imieniu Dymitra. Królowi poseł też przekazuje upominki. Po udzieleniu zgody następują ślub i wesele. Narrator utworu i w tym miejscu przedstawia liczne i bogate podarunki od cara dla jego żony. Po weselu poseł zamierza wracać do Moskwy, król wstrzymuje go jednak i zaprasza na własne wesele z Konstancją, które odbywa się w kolejnym miesiącu. Utwór kończy się pieśnią *Pobudka boginna*.

Zarówno narrator, jak i sam poseł kilkakrotnie wyraźnie przedstawiają cel legacji. Jest nim przymierze oraz sojusz wojskowy pomiędzy dwoma władcami i państwami:

Proszę, chciej dziś posłuchać poselstwa od niego,
 Pomniąc na to, żeście go w Polszcze szanowali
 I w jego utrapieniu znacznie pomagali.
 Chcąc te chęci nagrodzić, w tym się deklaruje,
 Że wam jest szczyrym bratem i broń ofiaruje
 Na każdego tyrana, który by Koronie
 Sprzeciwił się i Bogu, i waszej obronie (PM 88–94).

Dymitr jest także gotów współorganizować krucjatę przeciwko Turkom; jest to zresztą zagadnienie powtarzane w tekście utworu – zarówno przez posła cara, jak i później przez narratora:

To też w oczy przekłada, że święte krainy
 Za swoje pany znają bisurmańskie syny,
 A toż, jeśliby wasza rada w to wejźrzała
 I krzywdę chrześcijaństwa znaczną obejźrzała,
 A zamysł swój do tego słuszny nasadziła (PM 97–101).

Z którym równo pociągniesz na tyrana swego,
 Depcząc mężnie podkową zradne dumy jego! (PM 233–234)

Jednak są to plany dalsze. W tej chwili, jak przekazuje poseł, najważniejsze jest przymierze władców i państw. Odwołuje się przy tym do dawnych paktów:

Prosi wprzód o przymierze, w którym opływali
 Przodkowie cara Dymitra [...] (PM 107–108).

utworach (na przykład w poemacie *Władysław IV* Samuela Twardowskiego) elementu ceremoniału dyplomatycznego.

W kontekście dwóch wspomnianych poematów – *Przeważnej legacji* Samuela Twardowskiego oraz *Poselstwa i spisania rozprawy z Moskwą* Eliasza Pielgrzymowskiego – należy zwrócić uwagę, że *Posel moskiewski* ma jednak odmienny charakter. Jest utworem przedstawiającym dyplomację dwóch zaprzyjaźnionych stron. W świecie *Poselstwa* i *Przeważnej legacji* dyplomacja jest sporem i walką – bezkrwawą, owszem, ale walką. Toczy się na słowa i fortele i może być czysta lub nie. W obu tych poematach nie jest to spór uczciwie przez dyplomatów moskiewskich i tureckich prowadzony. Mają na to wpływ odrębność kulturowa i religijna adwersarzy, odmienne obyczaje, nieuczciwi urzędnicy. Ma wpływ także to, że w obu poematach proces dyplomatyczny ciągle trwa. Spora część akcji składa się ze spotkań, negocjacji, propozycji, rozważań. Czytelnik obserwuje kulisy polityczne i dyplomatyczne łącznie ze wszystkimi nieczystymi zagraniami. Politycy tureccy i moskiewscy zastawiają na dyplomatów Rzeczypospolitej pułapki, wystawiają ich na kolejne próby, spierają się o tytułaturę i precedencję, przywiązują ogromną wagę do upominków. Nierzadko działają też, myśląc o własnych korzyściach, a nie – jak posłowie Rzeczypospolitej – o dobru kraju i władcy. W utworze Żabczyca natomiast czytelnik obserwuje dyplomację państw przyjaźnie nastawionych. Mających, owszem, nieco odmienne interesy w szczegółach, ale ogólnie dogadujących się w kluczowych sprawach. Narrator *Posła moskiewskiego* nie akcentuje kwestii religijnych, nie zarzuca prozelityzmu żadnej ze stron, nie skupia się na różnicach kulturowych³⁷ – w liście cara podkreślana jest wspólnota chrześcijańska (PM 91–106). Podobnie w innych miejscach nie wskazuje się różnic religijnych (sam ślub jest katolicki), ale zaznacza się ogólnie religijność i przynależność do wspólnego kręgu chrześcijańskiego – na przykład w wypowiedzi posła (PM 27–80) czy Jerzego Mniszcha (PM 70–75). Dyplomata moskiewski nie jest, jak w innych utworach – zwłaszcza w *Poselstwie* Pielgrzymowskiego, które opowiada historię ledwie o pięć lat wcześniejszą – postacią negatywną, niemal czyhającą na błąd adwersarza, posuwającą się do łamania nie tylko zasad, ale i prawa. Posel wiezie „dobrą nowinę” (PM 2), wjeżdża w „otwarte brony” (PM 3) i „jest przyjęt z ochotą” (PM 5)³⁸.

Wjeżdża, ale nie szablę niezgody przynosi,

Lecz oliwne gałązki, znak przymierza, wnosi (*Do Jego Mości* 3–4)

³⁷ W poemacie Pielgrzymowskiego ciekawym przykładem takiej rozbieżności jest opis uczty, podczas której posłowie mają przyobiecane specjalne prezenty od władcy – okazują się nimi słone śliwki, którymi poczęstowano wszystkich na zakończenie przyjęcia (w. 4565–4604). Innym przykładem jest żądanie od posłów Rzeczypospolitej rejestru podarków; sprawa ta jest poruszana kilkakrotnie (w. 251–256, w. 459–465, w. 695–696). W treści utworu zawarte są nawet takie spisy w formie prozatorskiej (fragmenty IX, CXL i CXLI). Narrator *Poselstwa* akcentuje także niehonorowe zachowanie gospodarzy moskiewskich, którzy próbowali wpływać na członków legacji Rzeczypospolitej przez utrudnianie pobytu w Moskwie (w. 243–250, w. 2647–2648, w. 2673–2676). Przedstawiciele poselstwa oczekują od Moskali – jako od chrześcijan – dobrego traktowania, a tymczasem ci zachowują się jak nieprzyjaciele: „Za tak wdzięczne poselstwo, któreśmy przynieśli, / Żeśmy od nich niewdzięczność takową odnieśli” (w. 3369–3370) – podsumowuje te różne zabiegi narrator.

³⁸ Por. Mt 21,8.

– mówi sentencjonalnie narrator i przeciwstawia rolę posła, a także treść swojej opowieści opowieściom wojennym:

Wjeżdżaj z dobrą ochotą, wznów szczęsne pokoje,
Które były strwogane przez zdraдлиwe boje (PM 11–12)³⁹.

Wizyta posła wiąże się z radością i nadzieją. Jest przyjmowany w Rzeczypospolitej jako zwiastun dobrych zmian:

[...] już Krakowe błonie
Przyjmuje z wielką chęcią tve walczne konie (PM 13–14).

Sprawuj rzeczy pocieszne, słuchać ich będziemy
I snać ich w skryte kąty serdeczne wznowiemy.
Będziesz, wierz mi, wdzięczny gość, bo co winczowali
Panu twemu, to radzi, że skutkiem doznali (PM 17–20).

Narrator jest jednak wyraźnie stronnicy; momentami wręcz wchodzi w rolę strony moskiewskiej i kilkakrotnie zachwala życzliwość Dymitra dla Rzeczypospolitej:

Swoję jednak życzliwość Lachom pokazuje,
A to dlatego czyni, iże ich miłuje.
Byle tylko umieli oni w te szczerości
Względać i oddziaływać takie uczynności,
Szczęśliwemi by byli (PM 315–319).

Car po prostu sympatyzuje z „Lachami”, nie jest to tylko (w opinii narratora) kwestia polityczna. Choć i o tej nie należy zapominać – Dymitr staje po stronie Zygmunta w sporze z Karolem Sudermańskim, co narrator przekazuje w formie stylizowanej na list (PM 296–308). Wizyta posła jest więc w rozumieniu narratora szansą na lepszą przyszłość Rzeczypospolitej.

Żadna ze stron podczas spotkania nie próbuje zdominować drugiej. Nie uparkarza posła ani nie stara się go zastraszyć. To, co obserwujemy, to właściwe już owoc dyplomacji, ostatni akt. Wszystko, co miało zostać ustalone, już zostało, a teraz należy tego dopełnić. Czytelnikowi *Posła moskiewskiego* – w przeciwieństwie do czytelnika wzmiankowanych dwóch obszernych poematów – pozostaje obserwacja „przyjemnej” strony dyplomacji, złożonej w większości z podarunków, oficjalnych spotkań, uczt i pochwalnych oracji. Pod tym względem utwór przypomina *Poprzysiężony pokój Moskwie z Polakami od Najjaśniejszego i Niezwyciężonego Władysława IV, polskiego i szwedzkiego króla Henryka Chelchowskiego*

³⁹ Podobnie w PM 260–264 – o tym fragmencie także dalej.

(Lublin 1635) – poemat, który opisuje uroczystą przysięgę króla Władysława potwierdzającą pokój polanowski. W tamtym utworze także cała kuchnia dyplomatyczna już się wydarzyła, pozostały ceremonie i gesty, z których jeden opisano szczególnie szeroko (przysięga). W utworze *Posel moskiewski* ślub Dymitra i Maryny stanowi obraz, ale i potwierdzenie pojednania i sojuszu Rzeczypospolitej z Moskwą:

[...] Szczęśliwa ziemica
 Polska, że przez dom Mniszków tych czasów dosioga,
 W który się córki znacznie car z Moskwy domaga,
 Zaprzęgając w taką chęć, która trawić lata
 Będzie wieki płynnemi, póki zostaje świata,
 Zaprzęgając w przymierze, które przełamione
 Być nie może, dlatego, iż już spojone
 Krwią polskich senatorów (PM 224–231).

Przymierze „spojone krwią polskich senatorów” nabiera większej mocy niż tylko porozumienie polityczne – zwłaszcza że to krew Mniszchów, a o nich już wiemy z utworu, że to rodzina cnotliwa i wierna Dymitrowi, która pokazała, ile jest w stanie znieść. Oczywiście w liście do senatora car podkreśla jego zasługi i mówi o małżeństwie jako rodzaju nagrody dla rodu:

Pamiętając onę nić, którąś go z zlej trwogi
 Labiryntu Borysa wywiódł i stał srogi
 Ziemicom ruskich krajów, pomnąc złe niewczasy,
 Któreś cierpiał dla niego pędząc precz za lasy
 Jego wszystkie kłopoty, pomniąc i na znoje,
 Któreś z czoła ocierał, odprawując boje.
 Chcąc ci to już wspomniąc i twe płatne szkody
 Oddać takową chęcią swoimi nagrody,
 I chcąc wiecznemi laty być ci przyjacielem,
 I tobie z serca chętnym, pragnie, by weselem
 Krwie twej była wznowiona chęć, jeśliby cnego
 Boga w tym przodek miała wola (PM 33–44).

W liście do króla z kolei Dymitr akcentuje, że jest doskonale świadomy potencjalnej roli tego małżeństwa w polityce:

A żeby czerstwsze było, chce z polskimi pany
 Zmieszać krwią ślubem zjętą swoje carskie stany (PM 109–110).

Ślub więc w świecie utworu jest aktem politycznym, który ma wspomóc porozumienie obu krajów. Dla odbiorcy poematu staje się obrazem tegoż porozumienia. W sferze

symbolicznej czy „podtekstowej” ślub Dymitra i Maryny jest zwieńczeniem zabiegów rodziny Mniszców o zgodę pomiędzy krajami (PM 224–226).

Bohaterowie w poemacie

Utwór opowiada o weselu, ale przecież nie spełnia kryteriów gatunku epitalamium⁴⁰. Co więcej, ślub i wesele jako uroczystość rodzinna nie są tu wcale głównym tematem (są nim jako wydarzenie polityczne), nie zawierają się w tytule. Wzmianka o weselu nie rozpoczyna także samego tekstu, opis uroczystości jest jednak relacją dość szczegółową (PM 153–242)⁴¹. Narrator przedstawia obyczaje i ceremonie z nimi związane. Ślub poprzedzony jest wjazdem córki senatora do Krakowa (PM 151–152). Potem następuje sama uroczystość (w obecności króla)⁴², prowadzona przez kardynała Maciejowskiego. Następnie poseł przekazuje carowej upominki, a wszyscy zaproszeni przy dźwiękach muzyki udają się do stołów, umywszy wcześniej dłonie. Sposób zajęcia miejsc rzecz jasna nie jest przypadkowy. Najważniejsze zajmuje król, obok niego zasiada poseł jako przedstawiciel cara, dalej carowa i w odpowiednich miejscach kolejni ważni goście:

W tym za stoły siadali, poseł miał bok prawy,
Carowa podle niego siągała tej ławy,
Za stołem sam król polski, syn końcu drugiego
Stoła, królowna szwedzka siadła wedle niego,
Ksiądz kardynał przed stołem, a tamże papieski
Legat siedział. Drugi zaś osiadł stół moskiewski
Szereg, przy trzecim zasię cni senatorowie
Siedzieli z sobą, pili przez carowe zdrowie (PM 203–210)⁴³.

⁴⁰ Na ten temat zob.: K. Mroczek, *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1969, s. 44. Por. także: *eadem*, *Epitalamium staropolskie*, „Pamiętnik Literacki” 77 (1986), z. 1; *eadem*, *Epitalamium*, w: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 1990.

⁴¹ Historyczny opis przebiegu wydarzeń towarzyszących zaślubinom zawarty jest w publikacji: A. Andrusiewicz, *Dymitr Samozwaniec i Maryna Mniszech*, Warszawa 2009, s. 290–296.

⁴² Warto zauważyć, że narrator pilnuje także w tym miejscu kolejności wymienianych gości. Najpierw wzmiankuje króla Zygmunta, jego syna Władysława i siostrę Zygmunta, a dopiero potem pozostałych gości, także w nieprzypadkowej kolejności:

A przy tym akcie był król swą osobą
Wespoły z synem swoim, Polaków ozdoba,
Była też i królowna, był legat papieski,
Byli senatorowie (PM 159–162).

⁴³ Opis stołów jest odzwierciedleniem rzeczywistych reguł i zwyczajów stosowanych podczas bankietów, por. Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego 1, Rachunki Królewskie 380, k. 146–150, czy Archiwum Państwowe w Gdańsku, Bibliotheca Archivi, rkps 300-53/72, s. 82.

Goście uczują, wznoszą toasty, następnie tańczą i się bawią (PM 213–220)⁴⁴.

Narrator w tej części utworu zwraca się także do rodziny Mniszchów, wychwalając ją i podkreślając jej rolę w polityce Rzeczypospolitej. Wskazuje, jaką rangę uzyskała i jak ważna jest „Mniszków drużyna”, wzywając przy tym do radości jej członków („wesel się”, „raduj”, „ciesz”):

Szczęśliwy wojewodo, żeś takowej chwile
Doczekał [...] (PM 221–222).

Wesel się, Jerzy Mniszku, że już twoje dzieci
Będą czasy biegłymi podane pamięci!
Raduj się i ty, matko, cieszyć się i Tarłowa,
Babo Maryny, w waszym jest domu carowa!
Ciesz się, bracie starosto, w Kończycach spółdzony,
Bo już klejnot twój, siostra, jest dziś poślubiony
Monarsze [...] (PM 235–241).

Ciesz się, Urszulo, już z szwagra swojego,
Któraś wprzód szczęściem dana za Wiśniowieckiego.
Raduj się i ty, Anno, w której zakochali
Bogowie i nad wszystkie zawždy szanowali.
Wesela płódź, Krystyno, którą Muzom równą
Uczyli niębiosa i w szatę kosztowną
Cnoty ubrały kształtnie. Młodsza Eufrozyno –
I ty się cieszyć, i wszytka cnych Mniszków drużyno (PM 269–276).

Narrator zwraca się jednak także do Rzeczypospolitej, przedstawiając znaczenie nowej carowej i wagę jej ślubu dla całego kraju (PM 224–225, PM 231–233). Bohaterka jest nie tylko córką, siostrą czy wnuczką w rodzinie, ale jest także „córką Rzeczypospolitej”. Jej życie osobiste splata się z polityką i dyplomacją, a ona odgrywa dużą rolę w stosunkach międzypaństwowych⁴⁵:

[...] wola jego
Jest, by mu córka moja była poślubiona,
Nie odmawiam, lecz iż jest w Koronie spółdzona,

⁴⁴ „Warto podkreślić, że krótki ten fragment przynosi opis tańca stanowiący dowód dążenia do zatrzymania w świadomości odbiorcy przepychu i wspaniałości dworskiej zabawy”, M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*, s. 119.

⁴⁵ Nie sposób nie dostrzec tutaj aspektu genderowego. Kobiety w literaturze dotyczącej dyplomacji nie występowały często – w dwóch obszernych poematach Twardowskiego i Pielgrzymowskiego odgrywały trzeciorzędną rolę. Znacznie częściej jednak pojawiały się jako bohaterki epitalamiów i utworów okołoweselnych, których temat dotyczył także dyplomacji. Na temat genderowej kwestii w dyplomacji por. na przykład: M. Pohl, *Gender and the Formalisation of Diplomacy in Early Modern Europe*, „The International Review” 44 (2022), no. 5.

Korony też usilnie prosić o nią trzeba,
A ona to uczyni, co każe Bóg z nieba (PM 76–80).

Cały kraj może czuć z niej dumę i zawdzięczać jej pokój i upragnione porozumienie. Ślub i postać nowej carowej stają się zwiastunem lepszych czasów:

Bo już czas przestać płaczów, czas zetrzeć dumania,
Czas poniechać lamentów i smutnego łkania,
Czas zapomnieć kopijej i artownej zbroi,
Czas wymierzyć złą trwogę, a koń niech zastoi
Miejsce u swego żłobu, bo już czas pokoju
Nadszedł, wraca się już Mars od krwawego źródłu [...] (PM 259–264).

Trudy i „mroźne niewczasy” zostaną wynagrodzone, a „Mars moskiewski” przestanie poić się krwią ofiar wojny. Uroczystość w Krakowie – ślub z udziałem króla – staje się wydarzeniem ogromnej rangi. Epitalamijne, zwyczajowe pochwały rodzin i kraju nabierają innej mocy i przestają być konwencją. Ślub cara i szlachcianki zyskuje w poemacie znaczenie jeszcze większe. W świecie utworu Rzeczpospolita może „naprawdę” radować się z nowej carowej, która pozwoli ułożyć wszystkie interesy na Wschodzie, a rodzina Mniszchów „naprawdę” osiągnie nowy status, który wynagrodzi wszystkie trudy, problemy i wyczerpujące zaangażowanie w walki okresu dymitriady.

Szczególną rolę odgrywa Jerzy Mniszech. Magnat nie jest głównym bohaterem utworu, ale jego zdanie i osoba są kluczowe. Narrator wskazuje, że wspomógł i uratował Dymitra podczas walk o tron – niczym Ariadna wywiódł go z „labiryntu Borysa” (PM 33–34). Mniszech wspierał i wspiera Dymitra. Brał i bierze aktywny udział w polityce i jest w jakimś sensie pośrednikiem w relacjach rosyjsko-polskich. Czytelnik nie widzi zresztą działalności Mniszcha – widzi natomiast rezultat, czyli ślub i wesele Maryny z carem Dymitrem. Jest to oczywiście działalność dla własnego rodu, ale narrator kilkakrotnie zwraca uwagę, że to także działalność dla kraju, polityka prowadzona tak, aby Rzeczpospolita zwiększała swoje znaczenie, siłę i wpływy. Opisywane ślub i wesele, i każdy element ceremonii nabiera większego znaczenia w obliczu wielkiej polityki, która jest z nimi związana.

[...] O Polaku zacny,
Chciej odczynić tę łaskę, patrz jak Mniszek baczny
Usługuje – cześć kupi w pogranicznej stronie –
I ręką, i ludzkością ojczystej Koronie
Chęć gotowi (PM 319–323)⁴⁶.

⁴⁶ Warto zauważyć, że epitet „baczny” określający Jerzego Mniszcha pojawia się w utworach Żabczyca przynajmniej trzykrotnie: w *Pośle moskiewskim* (PM 69 – „pan baczny” oraz PM 320 – „Mniszech baczny”) i w *Żegnaniu ojczyzny możnej cesarzowej moskiewskiej* (w. 17 – „pan baczny”).

Mniszech w ujęciu narratora to nie tylko magnat, ale też dyplomata. Dyplomata zawsze działa na korzyść swojego kraju. Zawiesza poszukiwanie własnego dobra i sukcesu na rzecz dobra i sukcesu kraju i władcy, których reprezentuje. Także celem Mniszcha, tak jak to przedstawia narrator, nie jest przecież jedynie dobro rodziny, ale dobro Rzeczypospolitej. Losy rodziny i losy kraju splatają się w tej sprawie w jedno.

Analizując postać posła moskiewskiego, można dostrzec opisane w utworze niuanse działalności dyplomatycznej. Poseł przybył do Krakowa w sprawie ślubu Dymitra i Maryny. Przez cały czas akcji poematu reprezentuje władcę, najpierw spotykając się z senatorem Mniszchem, potem z królem. Poseł bierze udział w ceremoniach (o czym więcej w dalszej części artykułu), przemawia, przekazuje listy i sprawy, które polecił mu car Dymitr:

To gdy skończył, list podał z ukłony niskimi,
Czekał rozprawy, czołem bijąc przed wszytkimi.
A w tym list rozwinięto, słusznej sprawy z niego
Dochodząc i *petita* cara moskiewskiego (PM 115–118).

Poseł przekazuje wiadomości od cara, a następnie cierpliwie czeka na decyzje strony polskiej. W *petitach* zawarte są informacje o uporządkowaniu niepokojów na granicy, o przejęciu władzy. Część próśb i postulatów poseł wyraża wprost przed królem. Proponuje „szczerze” braterstwo oraz współpracę wojskową i przymierze przeciwko każdemu wrogowi, ale zwłaszcza przeciw Turkom. Odwołuje się przy tym do wspólnego chrześcijańskiego dziedzictwa (PM 100). Prosi także w imieniu cara o ślub z córką Mniszcha, co ma wzmocnić współpracę pomiędzy krajami. Kanclerz litewski – skądinąd weteran sprawy moskiewskiej⁴⁷ – wysłuchawszy poselstwa i odczytawszy dokumenty, odpowiada w imieniu króla i wyraża radość z tego, jak Dymitr zdobył tron moskiewski.

Poseł przekazuje od cara bardzo liczne upominki, bierze też udział jako gość w ślubie królewskim. Nie było to najwyraźniej początkowo planowane, jednak poseł otrzymuje polecenie od cara, aby pozostać w Krakowie jeszcze kilka tygodni i reprezentować go w czasie tej uroczystości:

W tym poseł konie w drogę zaprzęgać gotuje,
Alić goniec od cara swe wjazdy toruje
Do Krakowa, do posła, aby nieco swego
Umnieszył śnać wyjazdu, a w tym u polskiego
Króla był na weselu, a znaczne klejnoty
Oddawał w upominkach moskiewskiej roboty.
Co uczynił z rozkazu pana moskiewskiego (PM 335–341).

⁴⁷ Był nim Lew Sapieha, główny bohater poematu Pielgrzymowskiego.

Posel posłusznie pozostał – jako przedstawiciel musi być dyspozycyjny i gotowy do nagłych zmian decyzji – i wziął udział w ślubie, przekazał też kolejne upominki. Wyjeżdżając, otrzymał odpowiedź od króla Zygmunta, którą miał zawieźć carowi (PM 37–348).

Elementy ceremoniału dyplomatycznego

W refleksji nad dyplomacją w utworze nie może zabraknąć zwrócenia uwagi na „zachowania etykietałne”⁴⁸. Ceremoniał dyplomatyczny to „uroczystości o charakterze świeckim” powiązane z dyplomacją⁴⁹. Ceremoniał przez swoją formalizację miał za zadanie ułatwiać kontakty pomiędzy jego uczestnikami, tworząc kod kulturowy, w którym pojawiały się stałe znaki, symbole czy gesty⁵⁰. Pozwalał pokazać osiągnięty status i władzę, a nawet „świętość” monarchy. W utworze Żabczyca opisanych zostało kilka elementów ceremoniału dyplomatycznego⁵¹.

Przywitanie

Pierwszym elementem ceremoniału dyplomatycznego jest przywitanie posła. Odbywa się ono często odpowiednio wcześniej przed docelowym miejscem spotkania, niekiedy nawet na granicy państwowej. Bohater *Przeważnej legacji*

⁴⁸ M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*, s. 119.

⁴⁹ M. Kuran, *Z problematyki ceremoniału rycerskiego w epice historycznej i heroicznej XVII w. Zachęta ofiarnej walki oraz hołd kapitulacyjny*, w: *Rytuał: język – religia. Materiały z konferencji 17–19 maja 2004 r.*, [red. R. Zarębski], Łódź 2005, s. 286–287.

⁵⁰ Zob. M. Ujma, *Ceremoniał za panowania dwóch pierwszych królów elekcyjnych doby pojagiellońskiej w świetle relacji rodzinnych i cudzoziemskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 17 (2020), nr 3, s. 50: „Zasadniczą funkcją ceremoniału było budowanie i utrwalanie społecznego szacunku wobec władzy, ale był on również bardzo ważnym narzędziem komunikacji społecznej”.

⁵¹ Na ten temat por. także: W. Tygielski, „*Pompa sarmatica*”. *Staropolski spektakl dyplomatyczny i jego zewnętrzne inspiracje*, w: *Sztuka i dyplomacja. Związki sztuki i polskiej dyplomacji w okresie nowożytnym*, red. M. Kuhnke, A. Badach, Warszawa 2013; M. Gryglik, *Staropolski ceremoniał dyplomatyczny w praktyce kontaktów Rzeczypospolitej z państwami Europy Zachodniej w czasach Wazów*, „*Studia Łomżyńskie*” 27 (2017); T. Grygorieva, *Symbols and Perceptions of Diplomatic Ceremony: Ambassadors of the Polish-Lithuanian Commonwealth in Istanbul*, w: *Kommunikation durch symbolisch Akt. Religiöse Heterogenität und politische Herrschaft in Polen-Litauen*, hrsg. von Y. Kleinmann, Stuttgart 2010; Z. Taźbierski, *Ceremoniał dworsko-dyplomatyczny w praktyce negocjacji Polski z Anglią w XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 1986; J. Hennings, *Russia and Courtly Europe: Ritual and the Culture of Diplomacy, 1648–1725*, Cambridge–New York 2016; *Theatrum ceremoniale na dworze królów i księżąt polskich. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu i Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 23–25 marca 1998*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999; W. Roosen, *Early Modern Diplomatic Ceremony: A System Approach*, „*Journal of Modern History*” 52 (1980); M. Mikołajczak, *Liturgia, protokół, ceremoniał, etykieta. Ku systematyzacji pojęć i określeniu wzajemnych relacji*, „*Teologia i Człowiek*” 56 (2021), nr 4; G. Althoff, *Potęga rytuału. Symbolika władzy w średniowieczu*, tłum. A. Gadzała, Warszawa 2011.

zwraca uwagę wezyrowi, że najpierw jest czas na oficjalne przywitania, a dopiero potem pertraktacje (Punkt II, w. 1081–1087). Gospodarze powinni wysłać swoich przedstawicieli, aby ci poprowadzili gości do miejsca odpoczynku i zamieszkania, a następnie na spotkanie z władcą i innymi politykami. Tak uczynili przedstawiciele cara w *Poselstwie* Pielgrzymowskiego (w. 221–228), tak też czynią przedstawiciele Rzeczypospolitej w utworze Żabczyca. Narrator już na początku wzywa:

Wjeżdżaj pośle szczęśliwie do kraju polskiego,
Przynoś dobrą nowinę od pana swojego.
Masz czas wjazdu, otwarte czekają cię brony,
Które teraz przyjmują ludzi z cudzej strony (PM 1–4).

Posel jest oczekiwany nie tylko jako zwiastun i nadzieja pokoju, ale także dosłownie jako przedstawiciel Dymitra, który ma zawrzeć ślub *per procura* oraz przekazać królowi od nowego władcy deklarację i zapowiedź sojuszu. Oczekiwana uroczystość ma też znaczenie polityczne. Z tych wszystkich powodów jest to poselstwo szczególnie oczekiwane – dlatego posła witają otwarte bramy, a naprzeciw niemu wjeżdżają „niepośledni” przedstawiciele króla i rodziny wojewody:

Wysła przeciw tobie król Zygmunt dworzany,
Wysła wojewoda niepoślednie pany (PM 9–10).

Narrator używa wielokrotnie formy rozkazującej („wjeżdżaj”, „przynoś”, „przyjeżdżaj”, „wznów”, „zsiadaj”, „wystaw”, „wchodź”, „sprawuj”), zachęcając posła do wjazdu, przywitania, rozgoszczenia się, nieomal jak gdyby otwierał drzwi („otwarte brony”) i zachęcał dyplomatę do wejścia do domu. Formuluje też wypowiedzi, korzystając z form czasu przyszłego, opisując zawczasu, co spotka, zrobi i zobaczy poseł („trafisz prawie na gody”, PM 13; „będziesz, wierz mi, wdzięczny gość”, PM 19; „niezmarzczoną twarz stawisz”, PM 22). Z wizytą posła narrator wiąże ogromne nadzieje – już od początku wskazuje oczekiwania (PM 11–12).

Przemówienia i korespondencja

Dyplomata musiał być mówcą i pisarzem. Już w XVI wieku powinien być biegłe posługiwać się sztuką retoryczną⁵². Z czasem większą rolę zaczęła odgrywać

⁵² „Early Renaissance writers on diplomacy take the words «ambassador» and «orator» as synonyms. However, as one moves through the period these two terms become increasingly distinct, and theorists turn to consider the dynamics of representation apart from the mere manipulation of language”, T. Hampton, *Fictions of Embassy...*, s. 8; por. także *idem*, *Baroque Diplomacy*, w: *The Oxford Handbook of the Baroque*, ed. by J.D. Lyons, Oxford 2019, s. 739–742. Pisał o tym również Jerzy Starnawski: „W dobie, w której nie było stałych ambasad i poselstw, jedynie sprawowane czasowo, posłowali od jednego

także umiejętność sprawnego pisania tekstów. Dyplomaci tworzyli listy, relacje, sprawozdania, poradniki czy traktaty ze wskazówkami dotyczącymi swojej pracy. W utworze Żabczyca przemawianie jest jednym z głównym zajęć posła⁵³. Poseł wygłasza mowy przed senatorem Mniszchem i przed królem. Narrator w pewnym sensie utożsamia poselstwo z wygłaszaniem oracji, gdy wprowadza przemówienie posła przed królem Zygmuntem i gronem senatorów w następujący sposób:

Wjeżdżał w zamek z poselstwem Zygmunta Trzeciego,
Kędy w swym majestacie siedział, koło niego
Siedli senatorowie rozumu wielkiego.
Tamże sprawiał poselstwo: [...] (PM 82–85).

W mowie do senatora (PM 27–68) legat przekazuje informacje z państwa moskiewskiego na temat bieżącej polityki⁵⁴:

[...] Car Dymitr Iwanowicz,
Wielki w Moskwi gospodar, kazał ci to wznowić,
Że Bóg swe miłosierdzie nad nim pokazuje,
Wsadził go już na państwo, gdzie już rozkazuje
Jak pan swoim poddanym, posłał nas do ciebie (PM 27–31).

Car Dymitr już rządzi w państwie, wydaje polecenia i prowadzi politykę zagraniczną. Pamiętając o tych, którzy go wsparli w trudniejszym czasie – w tym przypadku Mniszchu – dziękuje im za to i oferuje pewien rodzaj wynagrodzenia cierpień i kłopotów. Poseł przekazuje prośbę o rękę Maryny:

Chcąc ci to już wspomnieć i tve płatne szkody
Oddać takowąż chęcią swoimi nagrody,
I chcąc wiecznemi laty być ci przyjacielem,
I tobie z serca chętnym, pragnie, by weselem
Krwie twej była wznowiona chęć, jeśliby cnego
Boga w tym przodek miała wola (PM 39–44).

do drugiego monarchy najczęściej dostojnicy kościoła, utalentowani pisarze i mówcy, boć przecieź przed monarchą, do którego się udawali, czy przed papieżem trzeba było mowę wygłosić. Dlatego też nazywali się oni nie tylko *legati* czy *nuntii*, *commissarii*, ale i *oratores*”, J. Starnawski, *Marcin Kromer w poselstwie morskim lat 1569–1571. Garść uwag historyka literatury*, „Studia Warmińskie” 26 (1989), s. 23.

⁵³ O tym mowa była także w ówczesnych poradnikach dyplomatycznych, por. M.E. Nowakowski, *Ambasador na rozdwoju. Świat wartości w poradnikach dyplomatycznych Pierwszej Rzeczypospolitej oraz ich europejski kontekst*, Lublin 2023.

⁵⁴ Zob. omówienie wydarzenia, które stało się kanwą poematu: M. Trębska, „Powinno poszanowanie”, *czyli co winien jest wszytkiej Rusi samodziernca wojewodzie sandomierskiemu. Oracja weselna na ślubie Dymitra Iwanowicza*, „Napis” 12 (2006).

Mniszech w tym przypadku także zachowuje się dyplomatycznie i zgadza się pod warunkiem, że zgodę wyda także król Zygmunt (co zresztą jest konieczne, jako że Maryna jest poddaną króla). Poseł cara udaje się więc przed oblicze Zygmunta i przemawia długo i konwencjonalnie (PM 85–114). Rolę pośrednika pomiędzy posłem a królem ogrywa kanclerz litewski. To on odczytuje listy, on też odpowiada w imieniu króla. Z treści utworu czytelnik dowiaduje się jeszcze o przygotowywanej odpowiedzi Karolowi Sudermańskiemu. Car w liście do Szwedów przestrzega przed atakowaniem Rzeczypospolitej, opowiada się po stronie Zygmunta jako „brata swego” i upomina Karola, aby zwrócił koronę szwedzką Zygmunтови.

Upominki

Zagadnienie podarków i upominków w kontekście dyplomacji wschodniej, głównie tureckiej i moskiewskiej, to kwestia dobrze zbadana, jednak przede wszystkim w dziedzinie historii⁵⁵. W studiach na ten temat podkreślano odmiennosc i przepych ceremoniału dyplomatycznego w obu krajach. W poezji Rzeczypospolitej, zwłaszcza epickiej, szerszy opis tychże przedstawili Elias Pielgrzymowski i Samuel Twardowski we wspomnianych już poematach⁵⁶.

W piśmiennictwie naukowym odnaleźć można wiele uwag na temat *Posła moskiewskiego*, które dotyczą obszernych partii opisujących prezenty przywiezione z Moskwy. Rzeczywiście, takich passusów jest kilka i obejmują one kilkadziesiąt wersów. Bogate i liczne upominki przekazywane przez dyplomatę były stałym elementem rzemiosła poselskiego. Do tego zwyczaju – zwyczaj, który sam dalej opisał – nawiązuje narrator w tekście dedykacyjnym:

⁵⁵ Zob. przykładowe opracowania: M. Lorenc, *Do ut des, czyli rzecz o darze w dyplomacji. Przypadek siodła z daru sultana Mustafy II dla posła Stanisława Małachowskiego z 1699 roku*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” (2014), nr 4; H. Grala, *Dyplomacja z upominkami w tle (wokół ceremoniału poselskiego w stosunkach polsko-moskiewskich na przestrzeni XVI–XVII wieku)*, w: Skarby Kremla. Dary Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wystawa ze zbiorów Państwowego Muzeum Historyczno-Kulturalnego „Moskiewski Kreml”, 7 września – 8 listopada 1998, Zamek Królewski w Warszawie [katalog], red. nauk. N.W. Raszkwon, I.A. Zagorodniaja, A. Saratowicz-Dudyńska, tłum. A. Saratowicz-Dudyńska, Warszawa 1998; M. Jaworska, *Dyplomatyczne nieporozumienia. Spory o podarki poselskie na dworze moskiewskim w XVI i XVII w.*, „Przegląd Historyczny” 108 (2017), z. 1; C. Fletcher, *Those who give are not all generous: The World of Gifts*, w: eadem, *Diplomacy in Renaissance Rome: The Rise of the Resident Ambassador*, New York 2015; L. Mesotten, *A Taste of Diplomacy: Food Gifts for the Muscovite Embassy in Venice (1582)*, „Legatio: The Journal for Renaissance and Early Modern Diplomatic Studies” (2017), no. 1; P. Hulsenboom, *Diplomats as Poets, Poets as Diplomats: Poetic Gifts and Literary Reflections on the Dutch Mediations Between Poland-Lithuania and Sweden in the First Half of the Seventeenth Century*, „Legatio: The Journal for Renaissance and Early Modern Diplomatic Studies” (2019), no. 3; M. Auwers, *The Gift of Rubens: Rethinking the Concept of Gift-Giving in Early Modern Diplomacy*, „European History Quarterly” 43 (2013), iss. 3.

⁵⁶ Podobne opisy znajdują się także we wzmiankowanych diariuszach – diariusz Roźniatowskiego notuje wiele prezentów, z których większość pojawia się też w poemacie Żabczyca; por. A. Roźniatowski, *Diariusz 1605–1607*, s. 16–18.

[...] Klejnotów, które bym darował,
 Nie mam ani z Pers złota, co bym ofiarował,
 Nie mam z Turek walecznych konia przepysznego
 Ani z Wenet subtylnych noszenia drogiego (*Do Jego Mości* 7–10).

W tych kilku wersach zawiera się lista większości prezentów. Fragment ten współgra z treścią głównej części utworu, narrator w jakimś stopniu nawiązuje tu do prezentów, które opisze w dalszych partiach poematu. Poseł przekazuje (a potem otrzymuje) przede wszystkim drogie kamienie i biżuterię, konie z rzędem oraz drogie tkaniny. Królowi Zygmuntowi poseł ofiarowuje pierścień, łuk, sahadak, strzały, łub oraz konie. Były to podarki przeznaczone dla króla jako wodza wspólnej wyprawy przeciw Tatarom.

Dodać należy, że zgodnie z oczekiwaniem i wyobrażeniem wśród prezentów przywiezionych z Moskwy znajduje się wiele rodzajów skór i kołnierzy⁵⁷. Mniszchowi ofiarowane zostają (PM 49–65) z kolei koń tarantowaty, rząd wysadzany kamieniami, złota buława i łańcuch, zegar, kobierce, broń, skóry, a nawet żywe kuny, sobole i białozory. Otrzymuje on prezenty, co podkreśla narrator, jako hetman wyprawy wojennej z lat 1604–1605 (PM 49). Poseł przekazuje dary także przyszłej carowej, zarówno przed ślubem, jak i w ramach prezentu weselnego. Jest to biżuteria, zapy, klejnoty, pierścienie, ale też naczynia, liczne i egzotyczne tkaniny, kunsztowny zegar⁵⁸ i oczywiście kolekcja soboli. Szczególny prezent – i pierwszy wymieniony w utworze – stanowi przekazana jako podarunek od matki Dymitra ikona Świętej Trójcy, która ma symbolizować błogosławieństwo dla małżeństwa syna z Maryną (PM 164–165). Stosowne upominki otrzymuje również adresat wiersza dedykacyjnego, brat Maryny Stanisław Mniszech, inni członkowie rodu także nie zostają pominięci. Narrator w tym miejscu, przerywając na moment wyliczenia prezentów, nazywa Marynę „klejnotem” rodziny Mniszchów (PM 240)⁵⁹. Sam poseł też zostaje obdarowany – gdy planuje wyjazd, otrzymuje od króla drogie tkaniny, naczynia, biżuterię. Swoje prezenty ofiaruje mu również rodzina Mniszchów (matka i babka). Ostatecznie, jak wiemy z poematu, poseł pozostał

⁵⁷ Narrator najwyraźniej jest biegły w rozpoznawaniu rodzajów futer i skór zwierząt Europy Wschodniej; w dalszej części wykorzysta nazwy różnych okryć wierzchnich (barani kozuch, rysiowa szuba, marmorek, soból) do metaforycznego określenia pozycji społecznej (PM 285–289). Na ten temat pisał też Hieronim Grala: „Oczywiście, wśród carskich upominków, zarówno tych wysyłanych na obce dwory, jak i tych, którymi obdarowywano cudzoziemskich dyplomatów, dominowały futra, zwłaszcza sobolowe. Cienione i pożądane zarówno w Europie, jak i na dworach orientalnych sobole – rozdawane zazwyczaj w «soro-kach» (po 40), rzadziej jako «pary» bądź «odince» (pojedyncze egzemplarze wyjątkowej ceny) – stały się specjalnością moskiewskiej dyplomacji. Futra, stanowiące w miejscowej tradycji symbol pomysłowości i bogactwa (ich rytualny charakter jest dobrze poświadczony m.in. w ceremonii monarszych zaślubin), zawdzięczały swoją wyjątkową pozycję na Rusi wielowiekowej roli substytutu pieniądza”, H. Grala, *Dyplomacja z upominkami w tle...*, s. 41.

⁵⁸ O tym wspomina Maria Barłowska w artykule *Stare i nowe – dwa nieznanne wiersze „na zegary”*, w: *W poszukiwaniu nowości*, red. M. Barłowska, M. Walińska, Katowice 2020 (Sarmackie Theatrum, 8), s. 130.

⁵⁹ Na ten temat zob. także: M. Kuran, *Moskiewska trylogia...*, s. 119.

w Krakowie na ślub Zygmunta i wtedy to on, ponownie, obdarował króla klejnami i naczyniami.

Uczty i gościnność⁶⁰

W utworze opisane są dwie uczty. Pierwsza została wydana przez Mniszcha na cześć poselstwa moskiewskiego. Sam poseł nie mógł w niej uczestniczyć, ale pozostali „stawili się do Mniszka”⁶¹ – podobnie jak senatorowie i panowie Rzeczypospolitej:

A to gdy odprawili, posła do gospody
 Prowadzili. Nazajutrz był od wojewody
 Proszony z wszystką Moskwą, gdzie złe posła zdrowie
 Nie stawilo na bankiet, kędy pogotowie
 Były wszystkie potrzeby na to sporządzone
 I pańskimi dostatki dobrze usadzone.
 Stawili się do Mniszka moskiewscy panowie,
 Przybyli do tej sprawy i senatorowie (PM 141–148).

Podczas uczty wznoszono uroczyste toasty:

Zażyli dobrej myśli i jednako głosy
 Dźwięk wzbijali winczując aż pod niebiosy (PM 149–150).

Podobnie czyniono podczas drugiej uczty, tym razem weselnej:

A to, gdy się tak działo, w tym wodę niesiono
 Na ręce, a muzyce zagrać rozkazano.
 W tym za stoły siadali, poseł miał bok prawy (PM 201–203).

Zagrała muzyka i wznoszono toasty za „carowe zdrowie”:

Drugi zaś osiadł stół moskiewski
 Szereg, przy trzecim zasię cni senatorowie
 Siedzieli z sobą, pili przez carowe zdrowie.
 W tym obiad odprawiwszy muzyka zagrała,
 Zewsząd dobra myśl swoje cienie rozciągała (PM 208–212).

⁶⁰ Podobnym zagadnieniem zajmuje się Michał Kuran w analizie *Przeważnej legacyi*, nie jest to jednak ten sam przypadek co w utworze *Żabczyca*, dlatego tylko zaznaczam artykuł z wartościową koncepcją: M. Kuran, *Formy „grzeczności” w „Przeważnej legacyi” Samuela Twardowskiego (język, literatura, historia i dyplomacja)*, „Napis” 10 (2004).

⁶¹ „Die 15. wszystkę Moskwę (oprócz Posła, który tego dnia chory był) bankietował Pan Wojewoda dostatkem wielkim”, A. Roźniatowski, *Diariusz 1605–1607*, s. 16.

Propaganda – wrażenie

Posel został też przyjęty przez króla Zygmunta III w pałacu na audiencji. Takie spotkanie jest dla władcy okazją do zaprezentowania swojej siły, zrobienia odpowiedniego wrażenia – jak to zostało przedstawione w cytowanym już fragmencie:

[...] dnia czternastego

Wjeżdżał w zamek z poselstwem Zygmunta Trzeciego,

Kędy w swym majestacie siedział, koło niego

Siedli senatorowie rozumu wielkiego.

Tamże sprawiał poselstwo [...] (PM 81–85).

Dłuższy i dokładniejszy opis majestatu królewskiego w kontekście dyplomacji znajduje się w Eliasza Pielgrzymowskiego *Poselstwie do Zygmunta Trzeciego*.

Podsumowanie

Utwór Jana Żabczyca to nie tylko poemat o epizodzie z czasów wielkiej smuty. Rzeczywiście dość wiernie odtwarza wydarzenia roku 1605 oraz częściowo to, co nich doprowadziło, jednak w porównaniu z tekstami prozatorskimi takimi jak diariusze czy wspomnienia oraz z obszernymi poematami w rodzaju *Przeważnej legacji* poemat *Posel moskiewski* nie stanowi najlepszego źródła informacji. Oczywisty jest jego rodowód pochwalny – wiemy ze źródeł zewnętrznych, że autor obracał się w kręgu rodziny Mniszchów. Nie sposób też pominąć dedykacji dla Stanisława Bonifacego Mniszcha oraz nie dostrzec, jak bardzo narrator sprzyja rodzinie. Głównym tematem utworu jest dyplomacja zaprzyjaźnionych krajów. Nie ma w nim opisu całości negocjacji czy zakulisowych gier; nie ma też intrygi i knucia przeciwko drugiej stronie. To, co było kluczowe dla akcji utworu – zdobycie władzy przez Dymitra – już się zdarzyło. Posel to potwierdził i teraz można było przejść do realizacji obietnic i zobowiązań. Stąd w utworze mowa o przyjaźni, przymierzu i sojuszu, którego obrazem i szczególnym potwierdzeniem ma być ślub Dymitra z Maryną. Utwór Jana Żabczyca dzięki swojej zwięzłości i prostocie jest wdzięczny do analizy, która może stanowić mały krok w badaniach nad zależnościami literatury i dyplomacji.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Skarbu Koronnego 1, Rachunki Królewskie 380.

Archiwum Państwowe w Gdańsku, Bibliotheca Archivi, rkps 300-53/72.

Borsza S., *Cara moskiewskiego wyprawa naonczas do Moskwy z panem wojewodą sendomirskim i z inszym rycerstwem Anno Domini 1604*, oprac. i wstęp J. Byliński, „Napis” 7 (2001).

- Budziło J., *Wojna moskiewska wnieconą i prowadzoną z okazji fałszywych Dymitrow od 1603 do 1612 r.*, oprac. J. Byliński, J. Długosz, Wrocław 1995.
- Dyplomaci w dawnych czasach. *Relacje staropolskie z XVI–XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959.
- Grochowski S., *Krakowska Polaków z Moskwą biesiada*, w: *Moskiewski Mars. Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605–1612)*. Antologia, oprac. A. Oszczędą, Warszawa 2016.
- Niemojewski S., *Diariusz drogi spisanej i różnych przypadków pociesznych i żalonych prowadząc córkę Jerzego Mniszka, Marynę, Dymitrowi Iwanowiczowi w roku 1606*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2006.
- Pielgrzymowski E., *Poselstwo i krótkie spisanie rozprawy z Moskwą. Poselstwo do Zygmunta III*, wyd. i oprac. R. Krzywy, red. nauk. D. Chemperek, J.S. Gruchała, Warszawa 2010.
- Roźniatowski A. [W. Dyamentowski], *Diariusz 1605–1607*, w: *Polska a Moskwa w pierwszej połowie wieku XVII. Zbiór materiałów do historii polsko-rosyjskiej za Zygmunta III*, wyd. A. Hirschberg, Lwów 1901.
- Trzej poetyccy świadkowie pierwszej dymitriady*, oprac. J. Wójcicki, Kraków 2008.
- Twardowski S., *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego od Zygmunta III do sultana Mustafy*, wyd. R. Krzywy, Warszawa 2000.
- Żabczyc J., *Posel moskiewski*, w: *Moskiewski Mars. Wiersze polskie czasu pierwszej dymitriady (1605–1612)*. Antologia, oprac. A. Oszczędą, Warszawa 2016.
- Żabczyc J., *Symfonije anielskie*, wyd. A. Karpiński, Warszawa 1998.

Opracowania

- Althoff G., *Potęga rytuału. Symbolika władzy w średniowieczu*, tłum. A. Gadzała, Warszawa 2011.
- Andrusiewicz A., *Dymitr Samozwaniec i Maryna Mniszcz*, Warszawa 2009.
- Auwers M., *The Gift of Rubens: Rethinking the Concept of Gift-Giving in Early Modern Diplomacy*, „European History Quaterly” 43 (2013), iss. 3.
- Bachruszyn S.W. et al., *Historia dyplomacji do 1871 r.*, tłum. W. Głuchowski, K. Krąkowski, Warszawa 1973 (Historia Dyplomacji, 1).
- Backvis C., *Panorama poezji polskiej okresu baroku*, t. 2: *Różne spojrzenia i różne osobowości*, red. nauk. A. Nowicka-Jeżowa, R. Krzywy, Warszawa 2003.
- Barłowska M., *Stare i nowe – dwa nieznanne wiersze „na zegary”*, w: *W poszukiwaniu nowości*, red. M. Barłowska, M. Walińska, Katowice 2020 (Sarmackie Theatrum, 8).
- Chrościcki J., *Funkcje propagandowe sztuki w okresie Wazów 1587–1668*, Warszawa 1983.
- Fletcher C., *‘Those who give are not all generous’: The World of Gifts*, w: C. Fletcher, *Diplomacy in Renaissance Rome: The Rise of the Resident Ambassador*, New York 2015.
- Galilej C., *Jan Żabczyc – poeta nieznan? Szkic o życiu i twórczości wczesnobarokowego pisarza dworskiego*, „Facta Simonidis” 1 (4) (2011).
- Galilej C., *Językowo-semantyczno-pragmatyczne wyznaczniki opisu, opowiadania i rozważania w XVII-wiecznych kolędach Jana Żabczycy*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Linguistica” 51 (2017), nr 1.

- Galilej C., *Rym w XVII-wiecznych kołędach Jana Żabczyca*, „Roczniki Humanistyczne” 6 (57) (2009).
- Gömöri G., „Przeważna legacja...” Samuela Twardowskiego i inne XVII-wieczne wierszowane opisy podróży (John Taylor, Martin Opitz), „Barok. Historia – Literatura – Sztuka” 6 (1999), nr 1.
- Grala H., *Dyplomacja z upominkami w tle (wokół ceremoniału poselskiego w stosunkach polsko-moskiewskich na przestrzeni XVI–XVII wieku)*, w: *Skarby Kremla. Dary Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Wystawa ze zbiorów Państwowego Muzeum Historyczno-Kulturalnego „Moskiewski Kreml”, 7 września – 8 listopada 1998, Zamek Królewski w Warszawie [katalog]*, red. nauk. N.W. Raszkwon, I.A. Zagorodniaja, A. Saratowicz-Dudyńska, tłum. A. Saratowicz-Dudyńska, Warszawa 1998.
- Gryglik M., *Staropolski ceremoniał dyplomatyczny w praktyce kontaktów Rzeczypospolitej z państwami Europy Zachodniej w czasach Wazów*, „Studia Łomżyńskie” 27 (2017).
- Grygorieva T., *Symbols and Perceptions of Diplomatic Ceremony: Ambassadors of the Polish-Lithuanian Commonwealth in Istanbul*, w: *Kommunikation durch symbolisch Akt. Religiöse Heterogenität und politische Herrschaft in Polen-Litauen*, hrsg. von Y. Kleinmann, Stuttgart 2010.
- Hampton T., *Baroque Diplomacy*, w: *The Oxford Handbook of the Baroque*, ed. by J.D. Lyons, Oxford 2019.
- Hampton T., *Fictions of Embassy: Literature and Diplomacy in Early Modern Europe*, Ithaca–London 2009.
- Hennings J., *Russia and Courtly Europe: Ritual and the Culture of Diplomacy, 1648–1725*, Cambridge–New York 2016.
- Hernas C., *Barok*, Warszawa 1998.
- Historia dyplomacji polskiej (połowa X–XX w.)*, t. 2: 1572–1795, red. Z. Wójcik, oprac. J. Gierowski et al., Warszawa 1982.
- Hulsenboom P., *Diplomats as Poets, Poets as Diplomats: Poetic Gifts and Literary Reflections on the Dutch Mediations Between Poland-Lithuania and Sweden in the First Half of the Seventeenth Century*, „Legatio: The Journal for Renaissance and Early Modern Diplomatic Studies” (2019), no. 3.
- Hutchings M., *Diplomacy Narratives as Documents of Performance*, w: *Exile, Diplomacy and Texts: Exchanges Between Iberia and the British Isles*, ed. by A. Sáez-Hidalgo, B. Cano-Echevarría, Leiden–Boston 2021.
- Jaworska M., *Dyplomatyczne nieporozumienia. Spory o podarki poselskie na dworze moskiewskim w XVI i XVII w.*, „Przegląd Historyczny” 108 (2017), z. 1.
- Kodzik J., *Ceremoniał polskiego dworu królewskiego w XVII wieku z perspektywy niemieckich uczonych*, Warszawa 2015.
- Kuran M., *Formy „grzeczności” w „Przeważnej legacji” Samuela Twardowskiego (język, literatura, historia i dyplomacja)*, „Napis” 10 (2004).
- Kuran M., *Moskiewska trylogia Jana Żabczyca*, „Napis” 12 (2006).
- Kuran M., *Z problematyki ceremoniału rycerskiego w epice historycznej i heroicznej XVII w. Zachęta ofiarnej walki oraz hołd kapitulacyjny*, w: *Rytuał: język – religia. Materiały z konferencji 17–19 maja 2004 r.*, [red. R. Zarębski], Łódź 2005.

- Lorenc M., *Do ut des, czyli rzecz o darze w dyplomacji. Przypadek siodła z daru sultana Mustafy II dla posła Stanisława Małachowskiego z 1699 roku*, „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” (2014), nr 4.
- Mesotten L., *A Taste of Diplomacy: Food Gifts for the Muscovite Embassy in Venice (1582)*, „Legatio: The Journal for Renaissance and Early Modern Diplomatic Studies” (2017), no. 1.
- Mikołajczak M., *Liturgia, protokół, ceremoniał, etykieta. Ku systematyzacji pojęć i określeniu wzajemnych relacji*, „Teologia i Człowiek” 56 (2021), nr 4.
- Mroczek K., *Epitalamium*, w: *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze – renesans – barok*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Wrocław 1990.
- Mroczek K., *Epitalamium staropolskie*, „Pamiętnik Literacki” 77 (1986), z. 1.
- Mroczek K., *Epitalamium staropolskie. Między tradycją literacką a obrzędem weselnym*, Wrocław 1969.
- Nahlik S., *Narodziny nowożytnej dyplomacji*, Wrocław 1971.
- Nanke C., *Historia dyplomacji. Cz. I (Rozwój form dyplomatycznych)*, Kraków 1947.
- Nowak-Dłużewski J., *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce: Zygmunt III*, Warszawa 1971.
- Nowakowski M.E., *Ambasador na rozdrożu. Świat wartości w poradnikach dyplomatycznych Pierwszej Rzeczypospolitej oraz ich europejski kontekst*, Lublin 2023.
- Oszczęda A., *Poeta Wazów. Studia o okolicznościowej poezji Stanisława Grochowskiego (1542–1612)*, Wrocław 1999.
- Piszczkowski M., *Pisma Jana Żabczyca*, Lwów 1937.
- Pohlig M., *Gender and the Formalisation of Diplomacy in Early Modern Europe*, „The International Review” 44 (2022), no. 5.
- Polska służba dyplomatyczna XVI–XVIII wieku. Studia*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966.
- Roosen W., *Early Modern Diplomatic Ceremonial: A System Approach*, „Journal of Modern History” 52 (1980).
- Słaby A., *Ceremoniał urzędniczy w życiu szlachty czasów saskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 17 (2020), nr 3.
- Sowerby T.A., Craigwood J., *Introduction: Literary and Diplomatic Culture in the Early Modern World*, w: *Cultures of Diplomacy and Literary Writing in the Early Modern World*, ed. by T.A. Sowerby, J. Craigwood, Oxford–New York 2019.
- Starnawski J., *Marcin Kromer w poselstwie morskim lat 1569–1571. Garść uwag historyka literatury*, „Studia Warmińskie” 26 (1989).
- Taźbierski Z., *Ceremoniał dworsko-dyplomatyczny w praktyce negocjacji Polski z Anglią w XVI–XVIII wieku*, Olsztyn 1986.
- Theatrum ceremoniale na dworze królów i książąt polskich. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Zamek Królewski na Wawelu i Instytut Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego w dniach 23–25 marca 1998*, red. M. Markiewicz, R. Skowron, Kraków 1999.
- Trębska M., „*Powinne poszanowanie*”, czyli co winien jest wszytkiej Rusi samodziernca wojewodzie sandomierskiemu. *Oracja weselna na ślubie Dymitra Iwanowicza*, „Napis” 12 (2006).
- Tygielski W., „*Pompa sarmatica*”. *Staropolski spektakl dyplomatyczny i jego zewnętrzne inspiracje*, w: *Sztuka i dyplomacja. Związki sztuki i polskiej dyplomacji w okresie nowożytnym*, red. M. Kuhnke, A. Badach, Warszawa 2013.

- Ujma M., *Ceremoniał za panowania dwóch pierwszych królów elekcyjnych doby pojagiellońskiej w świetle relacji rodzinnych i cudzoziemskich*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 17 (2020), nr 3.
- Watkins J., *Afterword: Diplomats as Readers and Writers*, „Huntington Library Quaterly” 82 (Winter 2019), no. 4.
- Wierzbowski T., *Smutnoje wriemia w sowriemiennoj jemu polskoj literaturie*, w: T. Wierzbowski, *Materiały k istorii moskowskogo gosudarstwa*, t. 3, Warszawa 1900.
- Wojciechowski J., *Opinie o ceremoniale dyplomatycznym w Rosji na podstawie relacji uczestników poselstw Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVII wieku*, „Wieki Stare i Nowe” 14 (2019).
- Wójcik Z., *Dyplomacja w dobie królów elekcyjnych (1572–1699)*, w: *Historia dyplomacji polskiej X–XX w.*, red. G. Labuda, W. Michowicz, Warszawa 2002.
- Zdańkowska M., *Rolka sztokholmska, skarb Zamku Królewskiego w Warszawie*, Warszawa 2019.
- Żygulski Z. jr., *Rolka sztokholmska*, w: *Urbs celeberrima. Księga pamiątkowa na 750-lecie lokacji Krakowa*, red. A. Grzybkowski, Z. Żygulski jun., T. Grzybkowska, Kraków 2008.

TOMASZ KOLOWCA

🏠 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków, Poland

@ tomasz.kolowca[at]doctoral.uj.edu.pl

🆔 <https://orcid.org/0000-0003-0959-2914>

Tomasz Kolowca – PhD student at the Jagiellonian University, researcher at Department of Polish Language in Polish Academy of Science. Research interests: Polish medieval literature, medieval and early modern culture, Old Polish language. Lately working on series of articles about translating Bible books' titles in the fifteenth and sixteenth century. Recent publication: “Piętnastowieczne glosy w ‘Sztuce poetyckiej’ Horacego”, *Bieżuńskie Zeszyty Historyczne* (2024), no. 36 (in print).